

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Piątek, dnia 7 stycznia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadstane 1 mrk.
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zw.
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wiersz.

Jeszcze w sprawie moratorium.

Jak się dowiadujemy, postanowił Komitet giełdowy przy współudziale Urzędu starszych zgromadzenia kupców poczynić u władz starania celem ostatecznego zniesienia moratorium i stopniowego przywrócenia normalnych stosunków prawnych.

Komitet giełdowy proponuje mianowicie spłatę zobowiązań przedwojennych ratami w stosunku 5 proc. miesięcznie, począwszy od 1 kwietnia r. b.

Ideę tę należy przyklasnąć o tyle, że miast pozostawić jak dotychczas sprawę regulacji zobowiązań przedwojennych uznaniu i dobrej woli wierzycieli i dłużników, co oczywiście wprowadza pewien zamęt w stosunki handlowo-przemysłowe, — dąży ona do ustanowienia ogólnych norm prawnych, obowiązkowych dla wszystkich.

Załowac jednak należy, że w sprawie tak ważnej Komitet giełdowy nie zasięgnął opinii właściwego kupiectwa łódzkiego, najbardziej w tej sprawie zainteresowanego.

Nie należy bowiem zapominać, że ci panowie, którzy zasiadają w Urzędzie starszych zgromadzenia kupców są właściwie przedstawicielami jedynie wielkiego przemysłu i plutokracji łódzkiej, dla których regulacja zobowiązań przedwojennych nie przedstawia tych trudności, co dla szerokiego ogółu przemysłowców średnich i drobnych.

Zresztą, faktyczne zniesienie moratorium posiada dla wielkich przemysłowców wiele stron dodatnich, gdyż są oni w części dostawcami półfabrykatów (przedzdy) dla średniego i drobnego przemysłu, i jako tacy mają na miejscu znaczne wierzytelności, które pragnęliby zrealizować.

Podług projektu Komitetu giełdowego wypadnie niewielkiej firmie, której normalne zadłużenie wynosiło 100,000 rubli spłacać miesięcznie 5000 rubli. (Właściwie nie można tej sumy dokładnie określić, gdyż część akceptów wywiezioną została przez Bank państwa do Rosji, a z drugiej strony przybyło mnóstwo protestów, na które w czasach normalnych nikt nie liczył).

Zachodzi więc pytanie, czy przy obecnej stagnacji i odcięciu od dłużników rosyjskich może taki niewielki fabrykant znaleźć 5000 rub. miesięcznie poza swymi nieuniknionymi wydatkami. Sądziemy, że nie.

Tęgo samego zdania jest widocznie i sam Komitet giełdowy, który jednocześnie podnosi projekt utworzenia banku, mającego za zadanie udzielanie pożyczek pod zastaw towarów.

Bank taki w chwili obecnej w każdym razie oddałby znakomite usługi, gdyż znalazłby lokatę dla wolnych kapitałów, stosunkowo teraz obfitych, a przemysłowi dostarczyłby taniego kredytu, przy doskonałym zabezpieczeniu, jaki towar obecne stanowi. Kredyt z tego źródła osiągnięty okazałby się może tańszym, niż oficjalna stopa moratorium naszych banków (7 i pół proc.).

Podkreślamy przy okazji, jak wielkie znaczenie miałyby dla średnich i drobnych przemysłowców zrzeczenie się i stworzenie własnego towarzystwa akcyjnego z wielomilionowym kapitałem. Przypominamy, że nasze tow. akcyjne posiadają w portfelu oprócz zwykłych walorów jeszcze własne akcje, które z łatwością można zastawić na warunkach degodnych, że wiele tow. akc. korzysta z taniego stosunkowo kapitału obligacyjnego.

Staje się wogóle coraz widoczniejszym, że drobny przemysł musi w konkurencji uleść wielkiemu, że tylko wielkie zakłady mogą tanio i racjonalnie produkować.

Szczególnie w obecnych warunkach, taka wielka instytucja może oddać olbrzymie usługi w kierunku unormowania stosunków handlowych.

Nie należy przytem sądzić, że stosunkowe zyski wielkich zakładów przemysłowych są niższe od drobnych zakładów, jak wiadomo bowiem odpisują akc. towarzystwa znaczne sumy na kapitał zasobowy, umorzona wszelkiego rodzaju etc, a zyski te są w każdym razie daleko pewniejsze niż w drobnym przemyśle.

Miałoby to również strony bardzo dodatnie dla całokształtu naszych stosunków ekonomicznych, które zarówno pod względem wytwórczości jak i handlu stałyby się solidniejsze, realniejsze.

Z historycznych wypadków, które tak strasznie wstrząsają Europą, już teraz wyciągnąć można pewne wnioski. Widzimy, że warunkiem siły i potęgi jest odpowiednia organizacja i zrzeczenie możliwie liczne i wielkie. Już państwo staje się organizacją zbyt małą, już widzimy dążenie do stworzenia nadpaństwa. Z drugiej strony wypadki ostatnie udowodniły także konieczność ruchu współdzielczego w najobszerniejszym zakresie.

Tembardziej więc powinny nasze sfery przemysłowe zastanowić się nad naszym projektem, gdyż jak mówią francuzi. l'union fait la force.

E. S.

Reorganizacja N. K. N.

W nadchodzącą sobotę ma się odbyć w Wiedniu posiedzenie Koła Polskiego, w którym po raz pierwszy wezmą udział posłowie socjalistyczni, jako członkowie Koła.

W najbliższych dniach potem ma nastąpić reorganizacja Naczelnego Komitetu Narodowego. Jak się dowiaduje „Kurier Polski“, wstępują doń z powrotem konserwatyści wschodnio-galicjacy (podejacy).

Członkiem N. K. N. ma zostać również prof. Stanisław Głabiński, przywódca galicyjskiej demokracji narodowej. Prezesem N. K. N. będzie ksc. Leon Biliński, prezes Koła. W ten sposób działalność Naczelnego Komitetu Narodowego i Koła Polskiego zostanie ujednostajniona. Głównym

kierownictwo spocznie zapewne w rękach komisji politycznej Koła. N. K. N. będzie, w pewnej mierze, egzekutywą tej komisji.

„Kurier Polski“ zaopatrzył wiadomość tę w następującą uwagę:

Jak widzimy, nasi bracia galicyjscy, po krótkich scysjach i nieporozumieniach, osiągnęli znow tak pożądaną „jedność frontu“. Dają piękny przykład do naśladowania.

U nas każde stronnictwo pragnęłoby pójść w tropy Galicji. Każde pragnie zespolenia akcji w jednym kierunku. Oczywiście pod małym warunkiem: aby kierunek przez wszystkich przyjęty stosował się ściśle do programu danego stronnictwa.

Wokół wojny.

Rosja prosi Japonię o pomoc.

Z Sztokholmu donoszą: W. ks. Jerzy Michałowicz wyjechał do Japonii na koronację mikada. Wiadomo jednak, że podróż ta ma inne znaczenie, wybitniejsze. Jedzie bowiem z nim razem korespondent do spraw japońskich przy rosyjskim sztabie generalnym, pułk. Mucharow, i dyrektor min. spraw zewn. Kozakow. Przed wjazdem odbył się szereg narad dyplomatycznych z udziałem ambasadora japońskiego, Montono, i japońskiego agenta wojkowego, gen. Nakasima. Oprócz oficjalnych życzeń cesarza rosyjskiego, w. ks. Jerzy Michałowicz wnieśli list cesarza, zredagowany przez Kozakowa i kontrasygnowany przez Goremkina i Sazonowa. List zawiera prośbę o pomoc Japonii zarówno na lądzie, jak i na morzu podczas obecnej wojny. Wskazano przytem na zagrożone interesy Japonii na morzu Śródziemnym i w Egipcie, skąd droga prowadzi do Japonii.

Cesarz Mikołaj — o pokoju.

Biuro Wolffa donosi z Piotrogradu: Podczas parady w dniu 2 stycznia zwrócił się cesarz Mikołaj do kawalerów orderu św. Jerzego z następującym przemówieniem:

„Bądźcie przekonani, że ja, tak jak to obiecałem podczas wybuchu wojny, nie zawrę ręk do pęty pokoju, dopóki ostatni nieprzyjaciel z naszego terytorium nie będzie usunięty. Pokój ten zawrę tylko w zupełnym porozumieniu z naszymi sprzymierzeńcami, z którymi wiąże nas przymierze nie papierowe, lecz stała przyjaźń i przelana wspólnie krew“.

Walki koło Rumunii.

Z Kopenhagi donoszą: „Russkij Inwalid“ dowiaduje się, że walki koło granicy rumuńskiej toczyły się w dniach ostatnich na froncie długości 280 kilometrów. Walki główne miały miejsce na północny wschód od przycmórka mostowego Zaleszczyk. — Organ rosyjskiego sztabu generalnego dowodzi, że ważne znaczenie miałyby powodzenia w tym odnośniku, by oddziały Rosji chwyciły dotąd Rumunję.

Papież do biskupów polskich

Na adres biskupów polskich o. papieża Benedykta XV przyszła ręce X. arcybiskupa Bilczewskiego następująca odpowiedź:

Czcigodnym Braciom Arcybiskupom i Biskupom Galicji Benedykt PP. XV.

Czcigodni Bracia! Pozdrowienie Apostolskie Błogosławieństwo!

Ze wspólnego waszego listu pisanego ku Nam to samo przykładnie przywiązanie i cześć, która — jak Nam wiadomo — wyróżnia nie tylko biskupów, ale i duchowieństwo całe i Kościół katolicki Polski. A nie myślicie, Czcigodni Bracia, jakobym w miłości oddaniu chciał się wam dać wyprzedzić. Od dawna bowiem tkwi w mojej duszy umiłowanie narodu waszego zgoła osobliwe, które dziwnym sposobem wzrasta teraz, na widok tych licznych a ciężkich nieszczęść, które was skutkiem tej wojny już prawie przygniotły. Zwróciły one, jak wiecie, ojcowskie me ku wam współczucie i nad jednym tylko boleję, że czynna pomoc z mej strony nie mogła dorównać wszystkiemu, czego całe gorącym sercem wam życzę. A to nie ustaję nigdy w modłach moich do Boga nieprzebranego w miłosierdziu, aby wam, Czcigodni Bracia i całej Polsce z pomocą przyspieszył raczył, by i gorycz dai terazniejszej zlagodził i wszystkie słuszne pragnienia wasze zaspokoił.

Błogosławieństwo apostolskie, które wam wszystkim, Czcigodni Bracia, jak i Duchowieństwu i oddanym waszej pieczy ludowi, miłościwie Panu udzielamy, niechże wam będzie łaski i opieki Bożej poręką, a moje życzliwości dowodem.

Dan w Rzymie u św. Piotra 1 grudnia 1915 w drugim roku naszego Pontyfikatu.

Benedykt PP. XV.

„Carskij Listek“.

W przeciągu miesięcy letnich 1913 r. czyli na rok przed wojną objędział różni miasta w państwie rosyjskiem korespondent amerykański, który bawił także w Warszawie. Poza tem dłuższy czas przebywał w Piotrogradzie, Moskwie, Kijowie, Kiszyniowie i Odessie.

Dowiedział się on między innymi, że dla cesarza rosyjskiego redagują specjalne pismo p. t. „Carskij Listek“.

W tymże czasie ukradziono dwa numery tego pisma, które dostały się potem w ręce socjalistów, a za ich pośrednictwem widział potem to pismo także ów korespondent amerykański. Z pisma tego dowiedziano się też o istnieniu prowokatorów w rodzaju Azewa, Baitnera, Gurowicza i innych.

Dwa te roczniki ukradzione kupił podobno potem od rewolucjonistów za znaczną sumę niezyskujący już obecnie miliard amerykański, Pierpont Morgan, w którego bibliotece są starannie przechowywane. Z materiałów tych korzystał między innymi głoszący Buro w.

Za dowód autentyczności dokumentów rzeczonych służyć może fakt, że rząd rosyjski nie posiada zaprzeczenia, co czyni zwykle, gdy ma do tyko w jakikolwiek sposób stwierdzić niesłusność w ogłoszonym przez rewolucjonistów w dokumencie fałszywym.

W „Carskim Listku“ znajdują się przeważnie rzeczy sakomunikowane przez departament policji i ministra spraw wewnętrznych. Jest to zazwyczaj materiał dwójakiego

rodzaju: jeden, na którego zakomunikowaniu cesarzowi zależy departamentowi policji, wpływającemu w ten sposób na postanowienia cesarza; drugi zaś komunikowany bywa cesarzowi „bezinteresownie”, a jedynie dlatego, że departament wie, iż materiał ten zainteresuje cesarza.

A więc donoszą tam o tajnych rewizjach w mieszkaniach, o zesłaniach, karach administracyjnych, rabunkach i morderstwach. To, co drukują przeważnie petitem w pismach codziennych, stanowi tam główny materiał wyzeranej opisy. „Wypadkami” temi cesarz też bardzo się interesuje.

Pozatem są tam listy w tenże rodzaj oświetlaniu departamentu. Wszystkie wzmianki są numerowane.

W dwóch numerach ukrajalonego „Laska” znajdują się wiadomości o stosunkach Tolstoja i jego przyjaciół do „duchoborców” i o środkach przeciwdziałających przez policję w celu przeszkodzenia „szkodliwej” propagandzie Tolstoja.

Jedną z tych wiadomości brzmi w przekładzie decyzyjnym:

Ponieważ w przeciągu ostatnich czasów pośród zwolenników nauki Tolstoja powstaje rozległa propaganda na rzecz sekularizmu, głównie „duchoborców” i ponieważ wypuścili oni odepnę nawołującą do rozpowszechnienia w Rosji i za granicą wszystkich zakazanych dzieł Tolstoja, przeto stało się koniecznym przedsięwzięcie środków przeciw głównym współpracownikom Tolstoja w tej propagandzie, ażeby ją uczynić nadal niemożliwą, albo przynajmniej osłabić jej wpływ szkodliwy. Tymi współpracownikami Tolstoja są: dyktant-sjonowany oficer Czertkow, syn generała majora, Biriukow i dziejeiczny obywatel honorowy, Tregubow. W tym celu departament urządził specjalne zebranie, które postanowiło: Wspomniane trzy osoby mają być oddane na 5 lat pod jawny dozór policyjny; Czertkow w Felinie, Biriukow w Bańsku, a Tregubow w Gildingenie. Rozporządzenie to wykonano tylko względem 2 osób, Czertkow bowiem chce jechać za granicę. Ponieważ jednak cały materiał piśmienny o duchoborcach mógłby wpaść w ręce zwolenników nauki Tolstoja i służyć im do propagandy, przeto uważano za potrzebne dokonać rewizji w domu matki Czertkowa, gdzie on mieszka, zwłaszcza, że tam mieszkają też inni zwolennicy Tolstoja. Skonfiskowano tam liczne materiały, które teraz są odczytywane.

W dopisku ówczesny minister spraw wewnętrznych Goremynkin, zwraca uwagę cesarzowi na szczególną wartość wiadomości, umieszczonych w „Carskim Listku”.

Kronika

— (k) **Polskie kursy pedagogiczne.** Oprócz nauczycieli szkół początkowych miejskich bez różnicy wyznania, na polskie kursy pedagogiczne, otwierane 11 b. m. przez Delegację szkolną, mogą zapisywać się również i nie nauczyciele oraz te osoby, które zamierzają poświęcić się w przyszłości zawodowi nauczycielskiemu.

Do Delegacji szkolnej wpłynęło dotychczas już z górą 200 podań od osób prywatnych, starających się o dopuszczenie do wykładowi metodyki na kursach. Z tej znacznej liczby kierownik kursów prof. Garlicki, wybierze tylko te osoby, które posiadają wystarczające kwalifikacje.

— (k) **O zmianę waluty.**

Zarządy tanich kuchen robotniczych utrzymują dopłaty pieniężne do obiadów od Komitetu tanich kuchen w walucie niemieckiej podług normy 3 marki za 2 ruble. Ponieważ zarządy kuchen przy czynieniu zakupów artykułów żywności płać w walucie rosyjskiej przeto przy zmianie waluty tracą pewien procent. Aby uniknąć tych strat, zarząd tanich kuchen robotniczych zwrócił się do Komitetu tanich kuchen z prośbą o wypłacanie dopłat w walucie rosyjskiej.

— (r) **Zmiana siedziby banku.**

Bank handlowy w Warszawie, oddział w Łodzi, przeniósł biura swoje z ul. Zachodniej do dawnej siedziby przy ul. Dzielnej № 17.

— (r) **Szkola Sztuk Pięknych**

prof. Pietra Szymańskiego przeniesiona została do gmachu po gimnazjum żeńskim przy ulicy Średniej № 14. Kursy, dzienne i wieczorowe, prowadzone są przy udziale profesora artysty-malarza Fr. Lubieńskiego.

Zapisy na kursa przyjmuje kancelaria szkoły codziennie.

— (k) **Z Oddziału kobiet Delegacji n. p. b.**

Oddziały kobiet dla niesienia pomocy ludności chrześcijańskiej (Mikołajewska 34) i żydowskiej (Piotrkowska 24), w tygodniu bieżącym wydały niekiedy chorem węgla. Oprócz tego nowi chorzy dostali zaopatrzenia w ciepłą bieliznę. Rozdawanie mleka skondensowanego do star-

szych dzieci, prowadzone przez Oddział kobiet chrześcijańskich, cieszy się wielką frekwencją i przekroczyło pierwotnie zakreślone ramy. Podług zestawień tygodniowych, z chwilą wprowadzenia rozdawnictwa mleka, zmniejszył się znacznie procent śmiertelności wśród dzieci.

— (k) **Wyплаты zapomóg dla biednych.**

W dniu dzisiejszym wznowiono wydawanie zapomóg pieniężnych w Delegacji n. p. b.

Zarządy dzielnic wydawania zapomóg wznowiły również kontrolę nad osobami, otrzymującymi zapomogi.

Wsparcia pieniężne otrzymywać mają tylko te osoby, które nie mogły otrzymać pracy w odnośnych biurach.

— (k) **Cukier dla kooperatyw.**

Oddział sprzedaży cukru postanowił sprzedawać cukier dla kooperatyw dwa razy tygodniowo, a mianowicie we wtorki i w piątki.

— (k) **Tani chleb.**

Składnica żywnościowa przy Klubie rzemieślniczym (Zawadzka 5) sprzedaje obecnie swym członkom chleb w cenie 37 kop. za 4-funtowy bochenek.

— (k) **Nafta dla kuchen.**

Komitet tanich kuchen postanowił zaopatrywać tanie kuchnie, oraz herbaciarnie pozostające pod jego egidą, w naftę.

— (o) **Z kuchni dla uczącej się młodzieży szkół polskich.**

W pomienionej kuchni od chwili otwarcia to jest od 8 listopada 1918 roku do 31 grudnia 1918 roku, w przeciągu dni 44 wydano 9241 obiadów.

Do ferji przedświątecznych ilość wydawanych dziennie obiadów przekraczała liczbę 1500.

Wydatkowano na obiady, łącznie z opałem i administracją, 1757 rb. 34 kop., wpłynęło za obiady po 5 kop. za każdy 462 rb. 5 kop.

Niedobór w sumie 1295 rb. 29 kop. pokryto z ofiar.

— (k) **Ograniczenia wydawania tanich obiadów.** Zarządy tanich kuchen robotniczych przy związkach zawodowych otrzymały od Komitetu tanich kuchen polecenie, aby nie zwiększały ilości wydawanych obiadów, ponieważ na większe ilości obiadów ponad obecną normę nie otrzymają dopłat pieniężnych.

— (k) **Detaliczna sprzedaż mąki.**

Jak znacznym był wyzysk handlarzy mąką świadczą tłumy ludzi, wyczekujące obecnie dniami całymi przed niedawno otwartym przy ul. Andrzeja № 7 sklepem detalicznej sprzedaży mąki Komitetu rozdzielu chleba i mąki. Codziennie, bez względu na wicher i słońce z obydwu stron wejścia ciągną się dwa węże publiczności, zalegającej całą szerokość chodnika, długości kilkudziesięciu sążni, w oczekiwaniu kolejki.

Kilkunastu polleasantów utrzymuje porządek.

— (f) **Akcja restauratorów w sprzedaży piwa.**

W tych dniach browary poraz szósty w okresie wojny podniosły cenę na piwo. Zwykle ta obecnie przedstawia się mniej więcej w następującym stosunku: przed wojną t. zw. szesnastka czyli 1 wiadro piwa kosztowała 1 rb. 25 k.,—obecnie kosztuje 4 rb. 20 kop.

Oczywiście zwykłą tę pokrywa konsument, gdyż restauracje ustanawiają takie ceny, by na zwycię nie tracić.

Ale restauratorzy cierpią na tem występując codziennie wygłaszane niezadowolone przez gości, płaćcych np. takie dziwne ceny: 21 k op. za małe piwo, 42 kop. za większe.

Uważając ostatnią zwykłą cenę na piwo za nieuzasadnioną, właściciele pierwszorzędných restauracji podjęli akcję ku sprowadzeniu piwa z zagranicy, które kalkulować się będzie znacznie taniej i po otrzymaniu transportu chcą zerwać stosunki z browarami miejscowymi.

W tym celu jeden z poważniejszych restauratorów, otrzymawszy pozwolenie na sprowadzenie 5 wagonów piwa dla miejscowych restauracji pierwszorzędných, udał się za-

granicę, w celu zawarcia tranzakcji na stałą dostawę.

— (f) **Pomoc dla rodzin kelnerów.**

W Łodzi podczas wybuchu wojny znajdowało się wielu kelnerów niemieckich i austriackich poddanych, których większą część władze rosyjskie ewakuowały w głąb Rosji, pozostawiając rodziny ich bez środków do życia. Dopóki czynny był zarząd związku kelnerów łódzkich, rodzinom takim wydawane były zapomogi, z chwilą jednak, gdy członkowie zarządu bądź przymusowo, bądź też w poszukiwaniu pracy opuścili Łódź, rodzinom tym, jak również chorem i pozostającym bez pracy kelnerom nikt nie przychodził z pomocą.

Ale przy związku kelnerów istniało od lat kilku kółko dramatyczne, którego przedstawienia cieszyły się zawsze powodzeniem. Wśród członków tego kółka wyłoniła się obecnie myśl przyjęcia z pomocą tym rodzinom członków związku i tym członkom, którzy coraz większy cierpią niedostatek, przez urządzenie przedstawienia amatorskiego z przeznaczeniem dochodu na ich rzecz.

Zainteresowani w tem przedsięwzięciu kelnerzy winni się zgłaszać po informacje do p. Dunajskiego.

— (r) **Tanie herbaciarnie Gminy żydowskiej.**

Powzięty przed niedawnym czasem przez pewne grono osób projekt utworzenia tanich herbaciarni, gdzieby biedna ludność żydowska naszego miasta znaleźć mogła w mroźne dni zimowe ciepłe schronisko, oraz — za groszową opłatą — szklanek gorącej herbaty i kęs chleba, doszedł do skutku, dzięki czynnemu poparciu inicjatorów oraz wielu jednostek społeczeństwa naszego.

Otwarcie pierwszej herbaciarni Gminy żydowskiej w wyłącznym celu powyższy wynajętym lokalu przy ul. Południowej № 36, w t. zw. „Sali Warszawskiej”, nastąpiło we wtorek, 4-go stycznia 1918 r., o godz. 12-iej w południe.

Przy otwarciu herbaciarni przemawiał dr. Brande, zaznaczając potrzeby i potrzebę takiej instytucji w chwili obecnej.

Przy herbaciarni, składającej się z trzech sal, urządzona jest czytelnia. Herbaciarnia wydaje gorącą herbatę w cenie 1 kop. za szklanek wszystkim bez różnicy narodowości.

— (k) **Z ogrzewki i herbaciarni gminy żyd.**

W dniu otwarcia pierwszej ogrzewki i herbaciarni gminy żydowskiej przy ul. Południowej 36, wydano 1000 szklanek szklanek herbaty. Nazajutrz liczba ta jeszcze się zwiększyła.

Z Warszawy i prowincji.

— **Egzaminy na maturę.**

Dnia 26 b. m. rozpoczął się mają przy wydziale oświecenia egzaminy dla pragnących uzyskać maturę filologiczną lub realną, oraz świadectwa z 6 lub 4 klas. Egzaminy te odbywać się będą podług programów, opracowanych przez wydział oświecenia. Programy będą rozważone i opracowane w szczegółach na posiedzeniu komisji egzaminacyjnych dla poszczególnych przedmiotów. Ogólne programy są już wydrukowane.

Egzaminy ukończyć się mają d. 25 lutego; d. 27 tegoż miesiąca ogłoszone mają być wyniki egzaminów, które są dostępne dla wszystkich i w razie pomyślnego wyniku dają prawo wstępu na uniwersytet i do politechniki.

Siedziba komisji egzaminacyjnych mieści się w gmachu b. 3-go gimnazjum męskiego, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ul. Berga.

— **Sprawa o wyrzucenie żony przez okno.** Robotnik fabryczny Skorupski stanął przed sądem karnym, jako oskarżony o zabójstwo żony, którą wyrzucił z okna 4-go piętra. Skorupski nie przyznał się do zabójstwa, twierdząc z płaczem, iż żona myjąc okno wypadła sama. Córeczka jego Genia zeznała natomiast iż „tatus mamusię wyrzucił”.

Świadkowie zeznali na niekorzyść oskarżonego.

Prokurator Backer zażądał kary śmierci.

Sąd uznał Skorupskiego za winnego i skazał go na 15 lat ciężkiego więzienia, motywując wyrok tem, iż zbrodnia dokonana była w sierpniu, kodeks zaś karny niemiecki, przewidujący za tę zbrodnię karę śmierci, wprowadzony został dopiero we wrześniu, wobec czego stosowana

być musi kara, przewidziana przez kodeks karny rosyjski.

— **Pio tr k ó w.**

Komisarz rządowy wydał polecenie, ażeby dn. 5 b. m. zjawili się w magistracie wszyscy ci, których w maju 1915 r. zapisano jako zdolnych do pracy.

— **Policja skonfiskowała w tych dniach większy transport mąki i nafty u spekulantów.**

— **Ceny wafty spadły znacznie po otrzymaniu znacznego transportu tejże przez Sekeję żywnościową.**

— (f) **Z Tuszyńska.**

Od czasu otwarcia zatwierdzonego przez władze niemieckie sądu gminnego w Tuszyńcu, t. j. od dnia 20 maja 1918 r. osadzonych zostało ogółem do Nowego Roku 328 spraw cywilnych i 124 karnych. Skład sądu stanowią: sędzia p. Jan Zygadło, były naczelnik poczty w Tuszyńcu, ławnicy pp.: Józef Nastałek Antoni Rzepcecki i Jan Pach, sekretarz p. Andrzej Mastowski.

Posiedzenia sądu odbywają się w czwartki każdego tygodnia.

— **S o s n o w i e c.**

Od Nowego Roku komorne tutaj znacznie spadło. Za lokal, który niegdyś kosztował 25—30 rubli miesięcznie, płać się teraz 5 rb.

— **B ę d z i n.**

W ostatnich tygodniach nastąpiła nagle cisza w ruchu handlowym. Nie widać wcale kupców z Warszawy i Łodzi, którzy dotąd przepelniali hotele będziańskie. („L. Vlk.”)

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

Jutro o godz. 7 wiecz. urzemy przedostatni raz wspaniały dram. D. Mereżkowskiego, p. t. „Car Paweł I” z p. Januszem Orlińskim, w tytułowej roli.

Jak wnioskować można z ożywionej sprzedaży biletów „Car Paweł” obudził pożądaną się zainteresowanie.

W niedzielę o godz. 3 po poł. ukaże się po cenach niższych cieszący się nadzwyczajnym powodzeniem, dramat narodowy, osnuty na tle wypadków 1863 r. przez I. Germana p. t. „Mściciel”, wiecz. zaś o godz. 7-iej „Car Paweł I” po raz ostatni.

Najbliższą nowością z występem p. Janusza Orlińskiego i pod jego reżyserją będzie znakomita sztuka w 4 aktach Sachy Guitry p. t. „Zdobycie twierdzy”. Próby w pełnym biegu.

Koncerty „Herman i Grosman”.

Przybył do Łodzi p. Jerzy Guranowski, dyrektor koncertów „Herman i Grosman” w sprawie urządzenia w mieście naszym całego szeregu koncertów kameralnych, zespołowych, na program których złożą się utworzy mało lub wcale nieznane wielkich geniuszów sztuki muzycznej. Koncerty „Herman i Grosman” zdobyły sobie uznanie najpoważniejszych krytyków polskich i zagranicznych, już to przez oryginalny wybór programów koncertowych, już przez zespół artystów-wykonawców.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 6 stycznia. — Wielka kwatera główna. — (Urzędowo).

Oddział wywiadowczy, posuwający się naprzód w lesie na południu od Jakobstadtu, musiał się cofnąć przed przeważającym natarciem nieprzyjaciela. Pod Czartoryskiem dokonano napadu i pobito czołowy posterunek rosyjski.

Z widowni bałkańskiej.

Nic nowego.

Naczelné dowództwo wojskowe.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 6 stycznia. — Wielka kwatera główna. (Urzędowo).

Na froncie toczyły się w niektórych miejscach, po części żywe walki artyleryjskie. Nieprzyjaciel strzelał w dalszym ciągu do miasta Lens. Łatwo udaremniłono na północnym wschodzie od Le Mesnil, usiłowany napad nieprzyjaciela, przy pomocy granatów ręcznych. Nie miał skutku napad eskadry powietrznej przeciwnika na Douai.

Niemieccy lotnicy bojowi zestrzelili 2 latawce angielskie. Jednego



WŁADYSŁAW WITKOWSKI

Towarzysz Sztuki Drukarskiej,

Opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 5 stycznia 1916 r., przeżywszy lat 21.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 9 stycznia o godz. 2 ej po południu, z domu przy ul. Przejazd № 65, na cmentarz katolicki w Zarzewie.
Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrąbani w rozpacz

Matka, siostry i Lracia.

z nich zestrzelił porucznik Boelke, który wyłączył zatem z boju siódmy batawiec nieprzyjacielski.

Z terenu rosyjskiego.

WIEDEN, 6 stycznia. (Urzędowy komunikat austriacki).

Znacznie zmalała czynność bojowa w Galicji wschodniej i na granicy Besarabji. Od czasu do czasu, trzymając nieprzyjaciela stanowiska nasze pod ogniem działowym. Piechota nie przystępowała nigdzie do akcji. Na wszystkich innych częściach frontu północnego, nie było wydarzeń ważniejszych.

Z terenu włoskiego.

Na froncie pobrażnym, wzmógł się w niektórych miejscach nieprzyjacielski ogień działowy. Na północy od Dolje, odparły wojska nasze krwawo kilka natarć i w ten sposób utrzymały zdobyte stanowiska. Na tyrolskim obszarze granicznym, stoczono ożywione walki artyleryjskie na skrajach Buchensteinu i Riwy.

Z widowni południowo-wschodniej

Na północy od Berane i na zachodzie od Rożaju, nacierając na czarnogórców, posuwają się wojska armji generała Koevessa korzystnie naprzód. Na obszarze Bocche di Cattaro, występowała czynnie po obu stronach, w ostatnich dniach od czasu do czasu artylerja. Zresztą niezmieniło się położenie.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hoefler,
marszałek polny porucznik

Komunikat rosyjski.

PIOTROGRÓD, 4 stycznia. (W.T.B.)
Urzędowe doniesienie z d. 3 b. m.:
Front zachodni:

W okolicy Czartoryska i nad górna Strypą odparliśmy natarcia nieprzyjaciela, usiłującego podejść do naszych okopów z wielkimi dla niego stratami. Na północ-wchód od Czerniowiec trwa walka z równą, jak dawniej, zaciętością. Pomimo licznych kontrataków ze strony nieprzyjaciela, posuwamy się coraz bardziej naprzód. Straty nieprzyjacielskie są znaczne. Wzięliśmy ponownie do niewoli 16 oficerów i 767 żołnierzy, nie biorąc w rachubę znacznej liczby rannych, pozostawionych na pobojowisku.

Na Kaukazie:

W okolicy wybrzeża morza Czarnego usiłowali turecy, w nocy na 1 stycznia, zbliżyć się do naszych stanowisk, zostali jednak ogniem naszym zatrzymani.

W Persji:

W kierunku Hamadanu, na południowo-wchód od miasta Assabadu, zaatakowaliśmy oddział żandarmerji perskiej, złożony z 500 ludzi, odpar-

liśmy go w kierunku wsi Czenaru, na północ od miasta Kengaveru (60 kilometrów na południowo-zachód od Hamadanu, położyliśmy na placu kilka tuzinów powstańców, wzięliśmy jeńców i zdobyliśmy tabor wozów. Nie ponieśliśmy przytem żadnych strat.

W dn. 1 stycznia nasze oddziały, które zajęły Hamadan, oddały część wojskową sztandarowi angielskiemu, powiewającemu na gmachu konsulatu Wielkiej Brytanji.

PIOTROGRÓD, 5.1. Urzędowe sprawozdanie rosyjskie z dnia 4 stycznia donosi jeszcze: Zajęliśmy szturmem pojedyncze, silnie umocnione stanowisko fortyfikacyjne. Na północny wschód od Czerniowiec obsadziliśmy jedną linię okopów nieprzyjacielskich; przypuszczone tutaj przeciwnatarcia nieprzyjaciela odrzucone zostały przez nasz skoncentrowany ogień działowy, który wyrządził nieprzyjacielowi wielkie straty.

Fortyfikacja Salonik.

KOLONJA. „Koeln. Ztg.“ donosi na podstawie informacji pism mediolańskich, że Anglicy i Francuzi pracują gorączkowo nad ufortyfikowaniem Salonik.

Komisja wojskowych i cywilnych inżynierów udała się do Topsisu w celu budowy nowej linii strategicznej długości 200 km. 15.000 robotników greckich pracuje dniem i nocą przy okopach.

Wysadzanie wojsk na ląd trwa w dalszym ciągu. Przedwczoraj wylądowały trzy regimenty hinduskiej kawalerji, które przybyły tu z Gallipoli.

Kanada i wojna.

OTTAWA. „Times“ donosi co następuje: Pożyczkę wewnętrzną na cele wojenne podniesiono z sumy 50 milionów dolarów do 100 milionów, 50 milionów pó dzie na cele rekrutacyjne i ekwipowanie żołnierza w Kanadzie, drugie 50 milionów przeznaczają się na utrzymanie wojska kanadyjskiego kontyngensu i zapasów amunicji.

Powszechna służba wojskowa w Anglii.

LONDYN, 5.1. (W.A.T.) — Biuro Reutersa donosi pod datą wczorajszą: Dzisiaj nastąpiło otwarcie izby gmin. Rozprawy nad projektem obowiązkowej służby wojskowej potrwa, prawdopodobnie przez cały tydzień. Panuje ogólne przekonanie, że przez wprowadzenie pewnych zmian w projekcie rządowym, będzie osiągnięte porozumienie wszystkich frakcji. Jest prawie pewnem, że obowiązkowa służba wojskowa w ograniczonych rozmiarach, będzie może nie jednogłośnie, ale znaczną większością głosów przyjęta. Również nie ulega prawie wątpliwości, że Irlandja będzie podciągnięta pod nowe prawo.

LONDYN, 6 stycznia. „Berl. Tagebl.“ donosi: „Asoc. Press“ izby gmin projektuje powszechnego obowiązku służby wojskowej w całej Anglii i Szkocji z wyłączeniem Irlandji, uzasadniając projekt znanymi już motywami. Projekt przewiduje automatyczne pociągnięcie do służby

kawalerów i wdowców bezdzietnych od 18 do 41 roku życia, dla których nie istnieją żadne przyczyny uwolnienia od służby wojskowej. W pięć tygodni po uchwaleniu projektu prawa wszyscy, którzy mu podlegać będą, uważać się będą za powołanych do wojska.

Oddziały terytorjalne, przeznaczone do obrony krajowej, podlegać będą mocy nowego prawa. Wołni od obowiązku służby wojskowej mają być: wykonywujący roboty niezbędne, oraz ci, co pracują na utrzymanie rodziny.

Komu względy sumienia nie pozwolą pełnić służbę z bronią w ręku, ten będzie uwolniony, ale tylko od służby w polu.

Uzasadniając podanie się swoich dymisji, minister spraw wewnętrznych, Simon, oświadczył, że system armji, złożonej z ochotników, uważa za podstawę angielskiego życia narodowego.

Krytykując projekt rządowy, Simon powiedział, iż nieuzasadnionem jest wprowadzenie przymusowego obowiązku służby wojskowej przed uprzednim stwierdzeniem liczby niezonatych i wdowców, których można będzie powołać. Bardzo możliwe, że liczba ta okaże się zbyt małą.

Nagroda angielska.

SALONIKI. Agencja Havasa ogłasza: Władze angielskie podają do ogólnej wiadomości, że każdy, kto zawiadomi o obecności na morzu Egejskiem niemieckich łodzi podwodnych, otrzyma nagrodę 50,000 franków.

Rosyjska kwatera główna.

KOLONJA. Według otrzymanych tu wiadomości, rosyjska kwatera główna znajduje się obecnie w Mońkowie. Tam też przebywa cesarz rosyjski, minister wojny, gen. Polwanow i gen. Pau.

Przeciwko monopolowi wódczanemu.

SZTOKHOLM. Donoszą tu z Piotrogradu, że minister finansów Bark zaprzeczył kategorycznie na ostatnim posiedzeniu komisji budżetowej wszelkim pogłoskom, jakoby rząd rosyjski zamierzał wprowadzić po wojnie z powrotem monopol wódczany.

Kryzys żywnościowy w Piotrogradzie.

KOPENHAGA, 5 stycznia. Z ostatnio otrzymanych pism piotrogrodzkich dowiadujemy się, iż stan targów żywnościowych w Piotrogradzie przed świętami rosyjskimi Bożego Narodzenia jest rozpaczliwy. — Sklepy i składki żywnościowe prywatne zamknięte wskutek wyczerpania zapasów. Składy miejskiego komitetu żywnościowego obleżone są przez tłumy ludności, przyczem dochodzi do interwencji policji. W srodkiem u Piotrogradu na Sadowej i Woznej eskim prospekte doszło do zaburzeń ulicznych, które policja tłumiała przy użyciu broni.

Bohaterowie tyłów.

SZTOKHOLM, 6 stycznia. Donoszą pisma rosyjskie, że niedozwolone

prawem wielkie spekulacje zaarrestowano przedstawiciela zarządu moskiewskiej giełdy zbożowej. Korzystając ze swego urzędowego stanowiska, sprzedawał on po wyższych cenach wagony zboża, jakie nadchodziły od innych kupców.

Ks. Lwow w artykule naczelnym „Wieczernia Wiadomości“ wystąpił ostro przeciwko plądze przekupstwa, grasującego w państwie.

Osoby, stojące na czele organizacji dostaw wojskowych, okradają skarb w bezczelny i bezwstydy sposób. Popierając swe rewelacje szeregiem dowodów, ks. Lwow żąda zastosowania surowych środków przeciwko „bohaterom tyłów“.

Z ostatniej chwili.

Sfinansowanie dostaw zbożowych rumuńskich.

BUKARESZT 6.1. Urzędowy dziennik rumuński „Vitterul“ donosi: za 50 000 wagonów zboża rumuńskiego konsorcjum niemiecko-austriacko-węgierskie zdepenowało tymczasowo w różnych bankach rumuńskich 26 milionów franków.

Schwytanie greckiego okrętu pod Gibraltarem.

GENEWA, 6 stycznia. Pisma ljońskie donoszą z Algesiras, iż w cieśninie gibraltarskiej eskadra angielska schwyciła okręt grecki. Pasażerowie parowca, około dwudziestu austriaków i bułgarów, zostali internowani w twierdzy Gibraltaru.

Powołanie francuskiego rocznika 1917.

KOPENHAGA 6.1. Francuski rocznik 1917, do którego powołania przystąpiono obecnie, zaciągnięty zostanie do wojska w ciągu dni 6, czyli od 5 do 11 stycznia roku bież.

Śmierć generałów włoskich.

BAZYLEA 6.1. Pisma szwajcarskie donoszą o śmierci na polu walki dwóch generałów armji Betteja i Trombi.

Dmowski w Paryżu.

WARSZAWA. „Kurjer Polski“ pisze: Dochodzi nas wiadomość, iż w ostatnich czasach bawił w Paryżu p. Roman Dmowski. Równocześnie przybyli tam z Vevey inni politycy polscy.

Orkan w Niemczech południowych.

MONACHJUM, 6 stycznia. — Straszny orkan, który przeszedł przez okolice Jury frankijskiej, poczynił ogromne spustoszenia. Donoszą o licznych ofiarach ludzkich. Straty ogólne obliczają na półtora miliona marek.

Obwieszczenie.

Z powodu rozporządzenia z dnia 12 lipca, zameldowane zapasy koprowiny, mosiądzu, brzozy, cynku, aluminium, ołowiu, blachy cynkowej, białego metalu i nowego srebra, winny być w miejscach zbiorowych oddane.

Mieszkańcy przy ulicach:

Piotrkowskiej od Andrzeja do Anny (prawa strona).

Andrzeja od № 2 aż do końca (lewa strona)

Anny od № 1 aż do końca (prawa strona).

Nowawojskiej, Nowej-Promenady, Podleskiej, Karłowickiej Miłsz.

Włodzkiej od Andrzeja aż do Anny;

Długiej od Andrzeja aż do Anny;

Paniskiej od Andrzeja aż do Anny;

Lipowej od Andrzeja aż do końca;

Zakątnej od Andrzeja aż do końca;

Louisy od Andrzeja aż do końca;

Zakłowej od Andrzeja aż do końca;

właściciele lub zarządcy tychże zapasów, winni są zameldowane przedmioty, jako to: statki kuchenne, narzędzia gospodarcze wszelkiego rodzaju, jak n. p. kotły do gotowania i zaprawiania, patelnie, formy do pieczenia, miski, kotły do prania, wanny do kąpielii (z wyjątkiem wanien cynkowych) piece i wszelkie inne przedmioty, o ile możności wolne od żelaza, w czasie od poniedziałku d. 3 stycznia aż do czwartku dn. 6 stycznia od godziny 8-ej i pół rano aż do 3 godziny po południu w spichlerzu przy ul. Zachodniej № 70 złożyć.

Aby zapobiedz wielkiemu natłokowi, zaleca się skonfiskowane przedmioty jak najrychlej dostarczyć.

Urządzenia kąpielowe trzeba samemu odmontować.

Następujące ceny płaci się za polski funt po sprawdzeniu wagi za pokwitowaniem w dniu po dostarczeniu przy kasie wydziału gospodarczego (Kreiswirtschaftsausschuss) przy ulicy Benedykta № 2, w czasie od godziny 8 i pół rano aż do 4 po południu:

Table listing prices for various goods: koprowinę, mosiądz, brąz, aluminium, nikiel, antymon, cynę, cynk, ołów, białe cynkowe, biały metal, nowe srebro.

Po tymże czasie jeszcze znalezione przedmioty metalowe bezwzględnie zostaną skonfiskowane, a właściciele ich kara pieniężną wysokości 3000 marek, a w razie niemożności zapłacenia za każde 10 marek jednym aresztem ukarani.

Łódź, dnia 1 stycznia 1916 r.

Cesarzko-Niemiecki Prezydent Polcji w zastępstwie v. Bernewitz.

Obwieszczenie.

Ażeby stwierdzić stosunki prawne tutejszych przemysłowców i ażeby dalej otrzymania ogólny pogląd na tutejszy handel, przemysł i rzemiosło, zakładam z dniem 1 stycznia 1916 r. dla obwodu polcyjnego w Łodzi spis przemysłu...

Meldujący otrzyma bezpłatne świadectwo, to się zameldował. Świadectwo to będzie jednakże jedynie wykazem na to, że zameldowanie uskuteczniło i dalszych praw z tego rościć nie można.

- 1) imię i nazwisko, 2) powołanie, 3) wiek, 4) siedzibę przemysłu, 5) firmę, 6) rodzaj i przedmiot zajęcia, 7) datę, w której przemysłem się zajmować rozpoczął, 8) jeżeli jest żonaty, czy ma przedślubną intercyzę, 9) małoletni, nazwę swego prawnego zastępcy.

O ileby w przyszłości w procedurze lub podaniach do spisu zrobionych miało być jaka zmiana, to trzeba o tem natychmiast bliżej przemyśleć.

em kwitu wyegzymować się może że po-tek przemysłowy zapłacił, w przyszłości zaimmowania się dotychczasowym swym procedurę nie może jedynie z powodu być wykluczony z przepisom niniejszego obwieszczenia nie zadaje uczyn

III. Dotychczas ograniczenia poszczególnych procedurów które w specjalnych prawach i rozporządzeniach mają swą podstawę, bądź to z czasów rasyjskich, bądź z czasów okupacji niemieckiej, nadal obowiązują.

IV. Osobnego pozwolenia policyjnego potrzeba w przyszłości na następujące przemysłowe zajęcia:

- 1) oberże i szynkownie, herbariarnie i kawiarnie, 2) przedstawienia teatralne kinematografy, 3) zabawy z tańcami, 4) zakłady lekcyj tanca, turniej i pływanie jako na zakłady kąpielowe, 5) procesy konsultentów prawnych, 6) zawodowe domy wydawcze, kantory wymiany i biura inkasacyjne, 7) agentów pośrednictwa nieruchomości, 8) drogistów, 9) przedsiębiorców budowli i zarządzających budowiami, zakłady kotłów parowych zakłady sortowania galganów, fabryki szczotek i pędzli, 10) kominiarze, 11) akuszerki, 12) rozsprzedawanie kart do gry, 13) rozsprzedawanie losów loteryjnych, 14) interesu zawodowych zastawników, pośredników zastawów i stręczarzy czeladzi, 15) urządzenie zakładów, które bądź to, przez swe położenie bądź to przez rodzaj swego urządzenia właścicielom lub mieszkańcom sąsiednich posiadłości lub wogóle ogółowi poważnie uszczerbki zrobić, niebezpieczeństwa lub przykrości sprawić mogą, 16) aprobaacji, która na mocy świadectwa uzdolnienia się wydaje potrzebują aptekarzy i te osoby, które się lekarzami chirurgami, okulistami, akuszerkami, dentystami, weterynarzami, felczerami lub podobnymi nazwami zowią, 17) koncesji potrzebują przedsiębiorcy prywatnych domów dla chorych, prywatnych zakładów położniczych lub prywatnych zakładów dla umysłowo-chorych

Zameldowania do spisu przemysłu najpóźniej 1 lutego 1916 r. uskutecznione być muszą. Ktokolwiek później się zamelduje, będzie musiał 20 marek opłacić. Leży tedy w interesie wszystkich przemysłowców, aby możliwie ryczo się zameldowali.

prócz tego pisane będą na drukowanych formularzach, które po 10 fenychów za sztukę w następujących miejscach kupić można:

- a) w Łodzi, 1) Feiffer, Grand Hotel, 2) C. Kr. Trafika, róg Piotrkowskiej i Dzielnej, 3) Karol Peter, Piotrkowska 100, b) w Pabjanicach i Brzezianach w urzędach powiatowych, c) w Zgierzu, Tomaszowie, Łasku i Aleksandrowie w magistracie, d) w Konstantynowie, Rzgowie, Tuszyńcu i Żelazowie u woja.

Spis przemysłu każdy przeglądać może, który się wylegitymuje, że ma uprawniony do tego interes.

Już teraz zwracam na to uwagę, że w przyszłości patenta tylko tym osobom i instytucjom wystawić będę, które się do spisu przemysłu zameldowały. Przy wykupowaniu patenta trzeba w przyszłości koniecznie wykaz zameldowania do spisu przemysłu przedłożyć.

Ktokolwiek przeciwko powyższym przepisom przewini, karą pieniężną aż do 1000 marek lub aresztem do 6 miesięcy karany będzie.

Łódź dnia 16 grudnia 1915 r.

Cesarzko Niemiecki Prezydent Polcji v. Oppen.

Ogłoszenie.

Niniejszym wzywa się posiadaczy niezameldowanych dotychczas wag centymentalnych (setne), aby do dnia 10-go stycznia 1916 r. w celu sprawdzenia sprawności i ostemplowania zameldowali takowe Delegacji Kontroli Miar i Wag przy Magistracie m. Łodzi (ul. Średnia 16), z podaniem bliższego adresu.

Właściciele wag nieostemplowanych połączni zostaną do odpowiedzialności.

Łódź, dnia 3-go stycznia 1916 r.

MAGISTRAT. Delegacja Kontroli Miar i Wag. A. Vogel.

Obwieszczenie

Przypadający do uiszczenia podatek od psów za rok 1916-y w kwocie Mk. 30—należy wpłacić do Główniej Kasy Miejskiej ul. Spacerowa 14, w czasie od dnia 15-go do 31-go stycznia r. b. w godzinach biurowych pomiędzy 9—12. 30 przed południem.

Do opłaty podatku zobowiązani są wszyscy, którzy w dniu 1-go stycznia 1916 r. posiadali jeszcze psa.

Osoby, które psy swe przed dniem 1-go stycznia usunęły, winny o tem niezwłocznie, najpóźniej zaś do dnia 10-go stycznia r. b. zameldować ustnie w Biurze Podatkowym Magistratu m.

Łodzi i zarazem zwrócić markę podatkową roku zeszłego.

Po dokonaniu powyższego ustaje dopiero zobowiązanie do uiszczenia podatku.

O każdej zmianie właściciela należy w wzmiarkowanym terminie zameldować w Magistracie.

Nowe marki nie będą wydawane, a raczej będą nadal prowadzone marki wydane w roku 1915-ym.

Posiadacze psów którzy swe miejsca zamieszkiwania w Łodzi opuścili mają, zechcą w przyszłości o tem Magistrat zawiadomić.

Łódź, dnia 4-go stycznia 1916 r.

MAGISTRAT. w z. A. Vogel.

Obwieszczenie.

Biura Cesarzkiego Sądu Okręgowego i Prokuraturji Cesarzkiej, przeniesiono do gmachu dawnej szkoły przemysłowej, Pańska 115; znajdując się one na I piętrze.

Obwieszczenie.

Czas polowania na kuropatkę przedłużony zostaje aż do 31 stycznia r. b. włącznie.

Łódź, dnia 5 stycznia 1916 r.

Cesarzko Niemiecki Prezydent Polcji v. Oppen.

Ofiary.

— Dla uczczenia pamięci b. p. Hany Friedmanowej, ofiarowuje R. Urbachowa 50 kop dla bezdomnych.

— Zamiast kwiatów na grób nieodżałowanej dr Anny Tarapaniówny ofiarowują na Komitet bezdomnych Hermanowie Pinus rb. 3, Maksowie Posner rb. 2

— VII oddział straży ogniowej ochotniczej, zamiast wieńca na grób Natalji Starowicz rb. 5 na gniazdo.

Polacy

uczcie się czytać

4-ro klasowy Zakład Naukowy oraz Szkoła przygotowawcza koedukacyjna Heleny Cholewickiej

(Mikołajowska 83 róg Ewangelickiej)

Obok gruntownego nauczania kładzie się nacisk na wychowanie etyczne, fizyczne i estetyczne. Zapisy na drugie półroczcie od 7 stycznia między 9-tą a 3-cią. Przy szkole Zakład freblowski oraz kursy pedagogiczne dla freblanek, ochroniarek i nauczycielek początkowych.

Niniejszem pospieszamy zawiadomić, że

p. Seweryn Rajgrodzki

po dłuższym pobycie zagranicą powrócił do Łodzi i zajął się interesami klienteli naszego Towarzystwa, które dawniej załatwiał on sam i Ojciec jego

p. Herman Rajgrodzki.

Tymczasowo zajmuje się w Biurze naszym w Łodzi przy ulicy Cegielińskiej pod Nr 51. Biuro czynne codziennie od 9—1 i od 3—6. 3408—3

KOLEJKA

kolowa przenośna lub stała z wagonkami, prasa torfowa konna lub warowa. Maszyny ręczne do rznienia torfu i zarybek karpłowy poszukiwany do kupna przez

Zarząd Dóbr Dłutów p. Pabjanice lub Tow. Roln. Łódź—Łask Piotrków.

potrzebny zaraz zdolny

GISER

do drukarni „N. Kurjera Łódzkiego“, Zachodnia 37. 4558-0

ZAKŁAD GIMNASTYCZNY

S. Edelszajna, ulica Piotrkowska № 9; grupy dla pań, panów, młodzieży i dzieci. Zapisy codziennie od 4 i pół do 8 wieczór.

Do wynajęcia od dn. 1 kwietnia r. b.

LOKAL

z pięciu dużych sal (20 okien) odpowiedni na szkoły, biura, składy lub fabryki. Wiadomość; Zachodnia 20. 3406—3

Kalendarzyk Kieszonkowy ilustrowany na rok 1916 jest do nabycia w Administracji „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37. Cena 3 kop.

GABINET kosmetyczno-higieniczny

dyplomowanej uczeniwyższej szkoły fachowej Ferd. Müllera w Berlinie

Zachodnia 39, front, II p.

przyjmcia Sz. Klientek w godzinach od 10 — 12 i pół w poł. i od 4 — 7 wieczorem. Hygieniczne pielęgnowanie i odmładzanie cery twarzy. Usuwanie zmarszczki, węgry, pieg, brodawki. Wygładza ospałość skóry i asawa zbyteczny i szpecący porost włosów za pomocą najnowszych preparatów.

Konsulent prawny

Wł. Rudziński

55. Piotrkowska 55.

Lekarz - Dentysta S. GOLDMAN

długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Ządlewicza. Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór. 19 MILSZA 19.

S. FLATTO

Łódź, Skład ul. Główna № 56, fabryka Nowomiejska № 12 (w podwórzu)

Herbatę zdrową (Marmoladę) wyborową Cukierki i karmelki gatunkach najtaniej. Pierniki różne 55 za f.

Czekoladę szwajcarską po cenie rynkowej, dla szkół z piernaków 50 proc.

Wieczorowe kursy buchalteryjne

D. Szymanowicza

Pańska 46, w praw. ofic. II. Warunki przystępne. Zapisy: w pół 2—3 po poł. i 7—9 wiecz.

Ogłoszenia drobne:

- A Maszyny do szycia kupuje sprzedaje. Brzezińska 10. Piacek
A Piekarnia na 2 piece do wydzierżawienia. Badogoszcz. Miekiewiczza 12. 4608—3
B gucki 2 pary, kostjum czarny, palto sprzedam. Pańska 18 m. 21, między 12—3. 4626—1
K apusta kwaszona i wóz półtorak do sprzedania. Widzew, Wila-nowska 28, Kowalski. 4226—3
P otrzebny na wieś do 6 morgowego gospodarstwa parobek uczciwy, trzeźwy, umiejący się obchodzić z koniem i uprawiać ziemię. Wiadomość w „N. Kurjerze Łódzkim“ Zachodnia 37. 4523—0
P oszukuje się dla kawalera w pobliżu ul. Zachodniej, ładnego pokojku umeblowanego z oddzielnym wejściem, suchego, widnego, ciepłego i cichego, ze stołowaniem lub bez. Oferty z podaniem ceny składać w adm. „N. Kurjera Łódzkiego“, Zachodnia 37, pod „kawaler“
P olishman desires english conversation in exchange of french german, polish or russian. Kindly address under „English“. 4604—3
Książki używane do sprzedania, treści naukowej i z beletrystyki. Rokietnicka № 39, St. Nowak, od 5-jej wiecz. 4685—3
K toby chciał mnie nauczyć czytać i pisać darmo, to proszę zosła-wić adres w Redakcji. 4617—1
Z dołna krawcowa, w dowo obar-czona trojgłem dzieci, która pracowała w magazynach warszaw-skich, prosi uprzejmie o powierzenie robót wszelkich w zakres krawie-czynny wchodzących. Wykonania staranne, ceny nadszycaj niskie. Długa 16, w oficyjnie, na parterze Dobrowolska 3168—9
Z agnają dowód № 61993 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Ak-cyjnego Towarzystwa Pożyczkowego, Zachodnia № 31. 4599—1
Z agnają część rowodu № 30677 Oddziału I Łódzkiego Warszaw-skiego Akcyjnego Towarzystwa Po-życzkowego, Zachodnia № 31. 1